

I Kobyliński Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej

24 czerwca został zainaugurowany w naszym kościele I Kobyliński Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej. Organizatorem tego muzycznego wydarzenia był Klasztor Franciszkanów, Parafia pod Wezwaniem Matki Bożej przy Żłóbku przy wsparciu Gminy Kobylin, a pomysłodawcą ojciec Ksawery-gwardian klasztoru i proboszcz. W ostatnich latach nasze organy przeszły gruntowny remont i rozbudowę. Dzięki zaangażowaniu ojca Ksawerego i Tomasza Sowińskiego - organmistrza, organisty oraz przychylności parafian, możemy rozkoszować się pięknym szlachetnym brzmieniem zbudowanych w latach powojennych organów. Jako że kobylińskie organy osiągnęły walory instrumentu koncertowego, mamy możliwość już od ponad trzech lat podziwiać kunszt wybitnych polskich organistów w naszym kościele. Tym razem zaproszono melomanów i nie tylko, na I Kobyliński Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej, na obcowanie z muzyką w wirtuozowskich wykonaniach na królewskim instrumencie jakim są niewątpliwie organy.

Festiwal składał się z dwóch koncertów. Pierwszy odbył się w sobotę 24 czerwca, drugi- 2 lipca. Na koncertach mogliśmy nie tylko słuchać pięknej muzyki, ale dzięki nowoczesnej technologii również oglądać wykonawców na ekranach umieszczonych w kościele, co niewątpliwie spotęgowało wrażenia w odbiorze prezentowanych utworów. Oba koncerty prowadził ojciec Ksawery, który z wielką pasją i entuzjazmem dopełnił swoimi komentarzami przygotowany i przedstawiony przez artystów program festiwalu. Podczas pierwszego koncertu usłyszeliśmy znanego już w Kobylinie organistę, wirtuoza i pedagoga- Waclawa Golonkę, któremu towarzyszył Marcin Wolak- bas. Na ich program złożyły się utwory epoki romantyzmu, zarówno instrumentalne jak i wokalne. Występ wzbudził entuzjastyczne reakcje publiczności, a wirtuozi zostali nagrodzeni owacją na stojąco. Piękna muzyka osadzona w równie pięknym wnętrzu jakim jest kościół powoduje, że nikt nie pozostaje na nią obojętny.

Po tygodniowej przerwie odbył się kolejny koncert. Tym razem przed kontuarem naszych organów zasiadł młody, acz niezwykle utalentowany i utytułowany organista- Karol Mossakowski. Jest on absolwentem Narodowego Wyższego Konserwatorium Muzyki i Tańca w Paryżu, zdobywcą Grand Prix jednego z najbardziej prestiżowych konkursów organizowanych na świecie- „Grand Prix de Chartres”. W jego wykonaniu usłyszeliśmy w części pierwszej utwory kompozytorów epoki baroku i romantyzmu, a w drugiej improwizacje organowe Karola Mossakowskiego. Mistrz grał utwory, które powstawały „na żywo”, a inspirowane były utworami proponowanymi przez publiczność. Pan Karol urzekł słuchaczy nie tylko wirtuozerią gry, ale też niebywałym talentem improwizatorskim, skromnością i ciepłym, szczerym uśmiechem. Koncert w jego wykonaniu dostarczył słuchaczom niezapomnianych wrażeń. Była to prawdziwa muzyczna uczta dla melomanów, ale też dla tych, którzy uczą się słuchać i odbierać niełatwą muzykę, jaką jest muzyka organowa.

I Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej przeszedł już do historii. Oba koncerty dostarczyły nam wielu wrażeń, nie tylko artystycznych, ale też i duchowych. Organ bowiem stwarza atmosferę powagi i sacrum. Ten instrument posiada siłę, wyzwala doznania i wzrusza. Ks. Bosko powiedział, że „muzyka to preludium dla wiary”. Ideą przewodnią Festiwalu jest pielęgnowanie bogatej tradycji muzyki organowej. Pełne brzmienie organów w połączeniu z wirtuozowskimi umiejętnościami organistów daje w efekcie najwyższe wartości muzyczne. Poprzez piękno muzyki potęgujemy miłość, wiarę i oddajemy cześć Bogu naszemu jedynemu.

Uczestniczka Festiwalu